

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 maja 2016 roku

Sąd ustalił, co następuje:

Oskarżony M. T. w maju 2011 r. zamieszkał wraz z ciotką B. T. oraz kuzynem M. P. w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. M. P. jest osobą chorą na schizofrenię paranoidalną. Z domu wychodzi jedynie do lekarza. Swoją dowód osobisty seria i numer (...) trzymał w mieszkaniu na regale, półce lub w kurtce, którą często nosił oskarżony.

Dowód: zeznania B. T.- k. 2, 76, 373.

Od dnia 22 lutego do 2 marca 2012 r. w autoryzowanych placówkach (...) (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. w W., oskarżony M. J.-, legitymując się dowodem osobistym seria i numer (...) należącym do kuzyna M. P. i podpisując się jego nazwiskiem, zawierał z powyższymi operatorami telefonii komórkowych umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Przy zawieraniu tych umów od operatorów sieci komórkowych otrzymywał telefony komórkowe. Oskarżony nie wywiązywał się z zawartych na nazwisko kuzyna umów tj. nie opłacał umówionych abonamentów, narażając ich tym samym na szkodę majątkową.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 226, 413-414;

Zeznania świadka W. B. – k. 85-86, 375

Zeznania świadka A. M. – k. 125, 374;

Umowy zawarte z operatorem sieci P. – k. 87;

Umowa zawarta z (...) – k. 94;

Zeznania świadka J. K. – k. 80-81, 415;

Zeznania świadka M. M. – k. 126-127, 416;

Zeznania świadka K. S. – k. 179-180, 477-478;

Zeznania świadka M. Z. – k. 131, 462;

Zeznania świadka D. J. – k. 161,

Zeznania świadka B. T.- k. 2, 373.

(...) (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. szkodę w łącznej wysokości 13.938,25 zł z tytułu zawartych umów wyrównała B. T., obawiając się, że z powodu tych zaległości jej syn M. P. straci swoją rentę. Oskarżony chcąc rozliczyć się z tego tytułu ze swoją ciotką, upoważnił ją do pobrania kwoty 14.946,88 zł, którą miał otrzymać w spadku.

Dowód: zeznania B. T. – k. 76, 373-374;

Zeznania świadka W. B. – k. 85-86, 375;

Zeznania M. M. – k. 126-127, 416;

Zeznania świadka K. S. – k. 180, 477-478.

Dnia 27 lipca 2012 r. oskarżony M. T. udał się do salonu firmowego O. przy Al. (...) w W.. Posługując się dowodem osobistym kuzyna M. P. i jego legitymacją emeryta rencisty oraz podrabiając jego podpis, zawarł na jego dane umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Przed podpisaniem powyższej umowy, pracownik firmy porównał wizerunek oskarżonego z wizerunkiem M. P. na zdjęciu dowodu osobistego i nie zorientował się, że mogą być to dwie różne osoby. Na tej podstawie M. T. uzyskał w promocji telefon komórkowy marki S. (...) (...). Oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z warunków powyższej umowy, a zatem nie opłacał umówionego abonamentu.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 413-414;

Zeznania M. M. – k. 126-127, 416;

Zeznania świadka K. K. – k. 155, 463;

Umowa (...) - k. 10;

Zeznania świadka B. T.- k. 2, 373-374.

Dnia 30 lipca 2012 r. oskarżony M. T. udał się do salonu firmowego O. przy ul. (...) w W. i posługując się dowodem osobistym kuzyna M. P. oraz podrabiając jego podpis, zawarł na jego dane umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). (...) Na tej podstawie uzyskał w promocji telefon komórkowy marki (...). Oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z warunków powyższej umowy, a zatem nie opłacał umówionego abonamentu.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 413-414;

Zeznania M. M. – k. 126-127, 416;

Umowa (...) (...) - k. 10;

Zeznania świadka B. T.- k. 2, 373-374.

Dnia 1 sierpnia 2012 r. oskarżony M. T. udał się do salonu firmowego P. przy ul. (...) w W. i posługując się wcześniej zabranym dowodem osobistym kuzyna M. P. oraz podrabiając jego podpis, zawarł na jego dane dwie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych o numerach (...) i (...). Przed podpisaniem powyższych umów, pracownik firmy porównał wizerunek oskarżonego z wizerunkiem M. P. na zdjęciu dowodu osobistego i nie zorientował się, że mogą być to dwie różne osoby. Na tej podstawie M. T. uzyskał w promocji telefony komórkowe marki H. (...) i LG L5. Oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z warunków powyższych umów, a zatem nie opłacał umówionego abonamentu.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 413-414;

Zeznania świadka N. J. – k. 148, 415;

Zeznania W. B. – k. 85-86;

Umowa nr (...) – k. 10;

Umowa nr (...) – k. 10.

Następnego dnia, 2 sierpnia 2012 r. oskarżony M. T. udał się do salonu firmowego (...) przy ul. (...) w W.. Posługując się wcześniej zabranym dowodem osobistym kuzyna M. P. i jego legitymacją emeryta rencisty oraz podrabiając jego podpis, zawarł na jego dane umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o numerze (...). Przed podpisaniem powyższej umowy, pracownik firmy porównał wizerunek oskarżonego z wizerunkiem M. P. na zdjęciu dowodu osobistego i nie zorientował się, że mogą być to dwie różne osoby. Na tej podstawie M. T. uzyskał w promocji telefon

komórkowy marki S. (...) (...). Oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z warunków powyższej umowy, a zatem nie opłacał umówionego abonamentu.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 413-414;

Zeznania J. K. – k. 80, 415;

Zeznania świadka A. K. – k. 163, 463;

Umowa nr (...) – k. 94.

Kolejnego dnia, 3 sierpnia 2012 r. oskarżony M. T. udał się do salonu firmowego (...) przy Al. (...) w W. i posługując się dowodem osobistym kuzyna M. P. oraz podrabiając jego podpis, zawarł na jego dane umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w sieci (...). Na tej podstawie uzyskał w promocji telefon komórkowy marki N. (...). Oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z warunków powyższej umowy, a zatem nie opłacał umówionego abonamentu.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 226, 413-414;

Zeznania świadka K. S. – k. 179-180;

Umowa z dnia 3 sierpnia 2012 r. – k. 10;

Zeznania świadka B. T.- k. 2, 373- 374.

Po trzech dniach, 6 sierpnia 2012 r. oskarżony M. T. udał się do salonu firmowego (...) przy Al. (...) w W. i posługując się dowodem osobistym kuzyna M. P. oraz podrabiając jego podpis, zawarł na jego dane umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w sieci (...). Na tej podstawie uzyskał w promocji telefon komórkowy marki N. (...). Oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z warunków powyższej umowy, a zatem nie opłacał umówionego abonamentu.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 226, 413-414;

Zeznania świadka K. S. – k. 179-180;

Umowa z dnia 6 sierpnia 2012 r. – k. 10;

Zeznania świadka B. T.- k. 2, 373-374.

Łącznie poniesione w wyniku zawarcia powyższych umów szkody wynoszą: 2.813,03 – w przypadku pokrzywdzonego (...) 2.419,05 zł – w przypadku pokrzywdzonego (...) Spółki Akcyjnej w W., 4.174,13 zł – w przypadku pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. zaś w przypadku pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. – 7.287,18 zł.

Dowód: pismo z dnia 21 grudnia 2012 r. – k. 61-62;

Zeznania świadka W. B. – k. 86;

Zeznania świadka J. K.- k. 81;

Zeznania świadka M. M. – k. 126-127, 416;

Zeznania świadka K. S. – k. 179-180;

Pismo z (...) k. 433;

Pismo z (...) – k. 434;

Pismo z (...)– k. 436 i 439;

Pismo z (...) – k. 438.

Dnia 24 września 2012 r. oskarżony M. T. złożył w Miejskim Zespole (...)w W. przy ul. (...) wniosek o wydanie legitymacji osoby niepełnosprawnej, w którym podpisał się imieniem i nazwiskiem M. P.. Legitymacja ta służyła oskarżonemu do darmowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej.

Dowód: Wyjaśnienia oskarżonego – k. 226, 413-414;

Legitymacja osoby niepełnosprawnej- k. 13;

Wniosek o wydanie legitymacji osoby niepełnosprawnej – k. 84;

Zeznania świadka B. T. – k. 2, 374;

Zeznania świadka P. B. – k. 137, 416.

Oskarżony M. T. urodził się (...) w W.. Ma wykształcenie podstawowe, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochody około 1400 zł miesięcznie. Jest kawalerem, ma jedną córkę w wieku 2 lat. Leczył się z powodu uzależnienia od narkotyków. Nie jest chory psychicznie, upośledzony umysłowo ani nie wykazuje innych zakłóceń czynności psychicznych. W czasie popełnienia zarzuconych mu czynów miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 413;

opinia psychiatryczna – k. 142-143.

M. T. był wielokrotnie karany w tym między innymi:

- 1) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie z dnia 19 maja 2005 r., sygn. XIV K 74/04 za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, 30 stawek po 10 zł grzywny;
- 2) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2006 r., sygn. V K 1329/05 za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności wykonywanej w systemie terapeutycznym;
- 3) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie z dnia 26 maja 2008 r., sygn. III K 768/06 za przestępstwo z art. 278 § 1 i 3 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 4) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi Północ w Warszawie z dnia 22 lipca 2008 r., sygn. akt III K 1388/06 za przestępstwa:
 - a) z art. 278 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,
 - b) z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,
 - c) z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
 - d) z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Wymierzone kary jednostkowe na mocy art. 85 i 86 połączono i wymierzono oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Oskarżony karę za powyższe czyny odbył w wymiarze 1 roku, od dnia 24 marca 2014 r. do dnia 24 marca 2015 r.

Wyroki z pkt 1-3 oraz wyrok z pkt 4 w zakresie czynów a-c objęte zostały wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 16 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt XIV K 416/10. Wyrokiem tym

wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, zaliczając mu okresy pozbawienia wolności z poszczególnych wyroków na poczet wyroku łącznego. Karę tę oskarżony odbywał do dnia 5 kwietnia 2011 r.

Dowód: odpis wyroku sygn. akt III K 1388/06 – k. 347-348;

Odpis wyroku sygn. akt III K 768/06 – k. 302-303;

Karta karna – k. 472-473.

Zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego oskarżony przyznał się do zarzuconych czynów. W postępowaniu przygotowawczym skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 29, 225). Przed Sądem wyjaśnił, że czynu tego dopuścił się z głupoty. Oświadczył, że rozliczył się z B. T..

Wyjaśnienia te należy uznać za w pełni wiarygodne. Były one logiczne, szczerze, zgodne z zeznaniami B. T. zatem nie ma podstaw, by odmówić im wiarygodności.

Za w pełni wartościowy materiał dowodowy należy uznać zeznania świadka B. T., ciotki oskarżonego. Szczegółowo opisała ona w jaki sposób dowiedziała się o przestępczej działalności swojego kuzyna i jaka była jej reakcja. Podała w jakiej kwocie i dlaczego zdecydowała się na uregulowanie należności na rzecz pokrzywdzonych. Jej słowa znalazły odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności dokumentacji zgromadzonej przez operatorów komórkowych.

Świadkowie J. K., W. B., M. M. i K. S. na podstawie zgromadzonej przez operatorów sieci komórkowych dokumentów, dokładnie opisali kiedy i gdzie na nazwisko M. P. zawierane były umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jaki model telefonu komórkowego został z tego tytułu wydany oraz określili szkodę, jaką z tego tytułu ponieśli ich pracodawcy. Potwierdzili także, że szkoda z tytułu umów zawartych od dnia 22 lutego 2012 r. do 2 marca 2012 r. została w całości wyrównana. Sąd nie doszukał się w ich zeznaniach żadnych nieścisłości czy skłonności do konfabulacji. Wszelkie podawane informacje wynikały ze zgromadzonych dokumentów, nie zostały zakwestionowane przez oskarżonego i jego obrońcę. Nadto świadkowie zeznawali na okoliczności związane z wykonywaną przez nich pracą, więc nie mieli podstaw, by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego, dla którego są osobami obcymi. Z tych względów zeznaniom tych świadków należało dać wiarę w całości.

Wiarygodne były również zeznania pozostałych powołanych w sprawie świadków A. M., P. B., N. J., M. Z., K. K., D. J., A. K.. Oczywistym jest, że z uwagi na wykonywane przez nich obowiązki zawodowe i ilość obsługiwanych każdego dnia klientów nie pamiętali osoby oskarżonego ani momentu podpisywania z nim umowy. Ich zeznania były natomiast przydatne do ustalenia, w jaki sposób w momencie podpisywania umowy weryfikowana jest tożsamość klienta.

Celem ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, w sprawie powołany został dowód z opinii biegłych psychiatrów. Opinia ta została wykonana przez osoby doświadczone, była rzetelna, metodologicznie poprawna, rzeczowo uargumentowana i jasna we wnioskach. Na jej podstawie Sąd ustalił, że w stosunku do oskarżonego nie wystąpiły okoliczności, o których mowa w art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Na podstawie dokumentów urzędowych- odpisów wyroków oraz karty karnej, Sąd ustalił dane dotyczące karalności oskarżonego, a także poznał szczegóły odbywanych przez niego kar. Dowody te pozwoliły na stwierdzenie, że czynów opisanych w punktach III-VI sentencji wyroku oskarżony dopuścił się działając w warunkach recydywy zwykłej, określonej w art. 64 § 1 k.k.

Przydatne były także zgromadzone w aktach sprawy pozostałe dowody z dokumentów, w szczególności same podrobione przez M. T. umowy oraz legitymacja, którą uzyskał na podstawie podrobionego wniosku. Dokumenty te zostały zabezpieczone i niezwłocznie włączone do materiału dowodowego po dokonaniem w mieszkaniu oskarżonego przeszukaniu. Stąd nie ma podstaw by podejrzewać jakąkolwiek nimi manipulację.

Dla potwierdzenia wysokości poniesionej przez pokrzywdzonych szkody, Sąd zwrócił się do nich o taką informację przed wydaniem wyroku. Pisma operatorów komórkowych uznano za w pełni wiarygodne. Brak jest podstaw do stwierdzenia by pokrzywdzeni chcieli w tym zakresie wprowadzić Sąd w błąd, konsekwentnie w toku całego postępowania szkoda określana była na tę samą wysokość.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie było koniecznym powoływanie dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego celem ustalenia czy to na pewno oskarżony dopuścił się zarzucanym mu czynów. Oskarżony na każdym etapie postępowania przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Szczegółowo opowiedział także o swojej przestępczej działalności ciotce B. T., która następnie powtórzyła to w toku postępowania. Powołanie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego w tej sytuacji procesowej jedynie niepotrzebnie znacznie zwiększyłyby koszty postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Chociaż opis czynów z aktu oskarżenia budził pewne wątpliwości Sądu i należało je przerehablować w taki sposób, by zawierały wszystkie znamiona zarzucanych i w konsekwencji przypisanych oskarżonemu występów, to z pełną stanowczością należy stwierdzić, że oskarżony dopuścił się zachowań, które mu zarzucono.

W toku postępowania udowodnione zostało, że działania oskarżonego wypełniły dyspozycję art. 270 § 1 k.k., 275 § 1 k.k. i 286 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 270 § 1 k.k. kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa stypizowanego w art. 270 § 1 k.k. zwane „falszerstwem materialnym dokumentu” może polegać na jego podrobieniu, przerobieniu albo na używaniu jako autentyczny dokumentu podrobionego lub przerobionego. Z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2000r., sygn. akt III KKN 233/98).

Jedną z odmian przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. jest używanie jako autentycznego dokumentu podrobionego lub przerobionego. Sprawca może używać dokumentu, który sam sfalszował, albo który został sfalszowany przez inną osobę. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak świadomość, iż używany przedmiot jest dokumentem fałszywym, przy czym wystarczy, że sprawca godzi się z taką możliwością. Użyciem dokumentu będzie przedstawienie go osobie uprawnionej np. w celu zrealizowania na jego podstawie określonego świadczenia, przedłożenie organowi prowadzącemu określone postępowanie.

Zgodnie z treścią art. 275 § 1 k.k. przestępstwo opisane w tym przepisie popełnia ten, kto posługuje się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe lub dokument taki kradnie lub go przywłaszcza.

Przedmiotem odpowiedzialności za przestępstwo z art. 275 § 1 k.k. jest posłużenie się cudzym dokumentem, czyli wykorzystanie go jako własnego, przy czym chodzi oczywiście o dokument z oryginalnymi wpisami stwierdzającymi tożsamość jego właściciela.

Bezspornie oskarżony M. T. miał niemal nieograniczony dostęp do dokumentów swojego kuzyna M. P., a w szczególności do jego dowodu osobistego. Oskarżony wiedział, że M. P. z uwagi na swój stan zdrowia prawie nie wychodzi z domu i nie korzysta na co dzień ze swojego dowodu tożsamości. Dzięki temu mógł z niego swobodnie korzystać. I tak w dniach od 22 lutego do 2 marca a następnie od kilkakrotnie od 27 lipca do 8 sierpnia 2012 r. kilkakrotnie przedstawił go pracownikom operatorów sieci komórkowych aby zarządzić z nimi umowy nie na swoje nazwisko. M. T. na podstawie dowodu osobistego swojego kuzyna uzyskiwał umowy z operatorami sieci komórkowych, pod którymi podpisywał się nazwiskiem M. P.. Oczywiście jest przy tym, że oskarżony, jako osoba dorosła i zdrowa

psychicznie, zdawał sobie sprawę z tego, że dokument którym się posługuje nie jest jego własnością oraz nazwisko, które wpisuje pod umową nie jest jego nazwiskiem. Chciał przy tym, by podpisy pod tymi umowami zostały przyjęte za oryginalne i tym samym by cała umowa została uznana za autentyczną. Dzięki temu bowiem osiągał korzyść majątkową w postaci telefonu komórkowego.

Art. 11 § 1 k.k. stanowi, iż ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo. Zgodnie z § 2 przywołanego przepisu, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Sytuacja taka ma miejsce, gdy jeden czyn, jedno zachowanie sprawcy może być zakwalifikowane na podstawie kodeksu karnego jako czyn zabroniony z różnych przepisów. Aby zastosować art. 11 k.k. do kwalifikacji prawnej czynu zabronionego konieczne jest jedno zachowanie, jeden czyn sprawcy. Przy rzeczywistym zbiegu przepisów sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, nie stoi to na przeszkodzie orzeczeniu innych środków karnych bądź zabezpieczających na podstawie pozostałych przepisów, które popełniony czyn wyczerpuje.

Nie budzi żadnej wątpliwości, że oskarżony przedkładając cudzy dowód tożsamości i podpisując się pod umową nie swoim nazwiskiem popełnił jeden czyn. Jest to bowiem jedno zachowanie. Całe analizowane zachowanie oskarżonego niewątpliwie rozciągnięte było w czasie i składało się z wielu pojedynczych czynności. Nie stało to jednak na przeszkodzie w zakwalifikowaniu ich, jako jednego czynu zabronionego w rozumieniu art. 11 § 1 k.k. tyle, że jako tzw. czynu ciągłego. Zgodnie z brzmieniem art. 12 k.k., czyn ciągły zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to „krótkie odstępy czasu” między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste. Sąd Najwyższy w wyroku z 26.03.1999 r. (IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2) podkreślił, że chodzi tu o zamiar w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., przy czym musi to być ten sam zamiar (a nie taki sam), a zatem wszystkie elementy składowe (zachowania) muszą być nim objęte.

W przypadku pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów, M. T. popełnił takich zachowań kilka, w ciągu niespełna kilku dni. Spełniona została zatem przesłanka „krótkich odstępów czasu”. Tożsamość zamiaru towarzyszącego realizacji czynu przypisanemu oskarżonemu w punkcie I wyroku nie budziła przy tym najmniejszych wątpliwości, gdyż wykonywanie przez oskarżonego pojedynczych czynności sprawczych wynikało z przyjętego od początku planu działania polegającego na zawieraniu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych celem wyłudzenia telefonów komórkowych. M. T. zawsze działał w ten sam sposób - posługując się dowodem osobistym M. P. i podpisując się pod umową jego nazwiskiem. Zawierał umowy aby otrzymać telefon. Stąd, na podstawie całości okoliczności sprawy należy stwierdzić, że z góry zakładał on, że jego przestępne zachowanie nie zakończy się w dniu 22 lutego 2012 r. ale będzie ponawiane.

Ponad wszelką wątpliwość należy także stwierdzić, że M. T. dopuścił się czynu z art. 270 k.k. podrabiając podpis M. P. na wniosku o wydanie legitymacji osoby niepełnosprawnej. Oskarżony chciał przy tym by wniosek ten został uznany za autentyczny, bowiem zależało mu na uzyskaniu legitymacji osoby niepełnosprawnej. Jak wynika z zeznań B. T., oskarżony używał tej legitymacji chcąc w ten sposób oszczędzić na biletach komunikacji miejskiej.

Z kolei przepis art. 286 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za czyn polegający na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym poprzez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności należytego pojmowania przedsiębranego czynu. Celem działania sprawcy jest dążenie do osiągnięcia korzyści majątkowej.

Istota zabronionego zachowania przy oszustwie polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Sprawca, popełniając przestępstwo, może posłużyć się trzema alternatywnymi wskazanymi w przepisie metodami: wprowadzeniem w błąd, wyzyskaniem błędu lub niezdolności do pojmowania przedsiębranego czynu.

Wprowadzenie w błąd polega na tym, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadził inną osobą do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Środkiem użytym do wprowadzenia w błąd może być słowo, pismo, fałszywe narzędzie i urządzenie. Do przypisania oszustwa nie jest potrzebne użycie szczegółowego podstępu, lecz wystarczy każde działanie mogące wprowadzić pokrzywdzonego w błąd. Wprowadzenie w błąd dotyczyć musi tzw. istotnych okoliczności, które mogą mieć wpływ na podjęcie przez oszukiwaną osobę decyzji rozporządzenia mieniem.

Niewątpliwie zgromadzony w sprawie materiał dowody pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 286 § 1 k.k. Oskarżony przedkładając nie swój dowód osobisty, a niekiedy także inne dokumenty, wprowadzał w błąd pracowników operatorów sieci komórkowych (...), (...), (...) i (...) co do swojej tożsamości, zamiaru wywiązania się z umów i w konsekwencji doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Bezsprzecznie pracownicy (...) (...) S.A., (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. wiedząc, że dowód osobisty, którym legitymował się oskarżony w rzeczywistości do niego nie należy, nie dopuściliby do finalizacji umowy i nie wydali oskarżonemu telefonu komórkowego. Z pewnością zatem, posługiwanie się cudzym dowodem było okolicznością istotną, wprowadzającą sprzedawców w błąd.

Jak wspomniano wcześniej - działanie sprawcy motywowane jest osiągnięciem celu jakim jest korzyść majątkowa. Sprawca przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. musi działać umyślnie w zamiarze doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sprawca podejmując zachowanie musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

Opisane i ocenione wyżej dowody w sposób jednoznaczny wskazują, że oskarżony swoim bezpośrednim i kierunkowym zamiarem obejmował zarówno wprowadzenie osoby reprezentującej pokrzywdzone spółki w błąd i działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także to, że w momencie działania mającego na celu uzyskanie świadczenia obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem okoliczność, iż osoba rozporządzająca mieniem czyni to z niekorzyścią dla spółki. Oskarżony już w momencie podpisania umów, nie miał zamiaru się z nich wywiązać. Stąd Sąd uznał oskarżonego M. T. winnym popełnienia czynów opisanych w punktach od III do VI wyroku.

Nadto Sąd zmodyfikował opis czynów zarzuconych aktem oskarżenia ustalając, że przestępstwa opisane w pkt III-VI sentencji wyroku zostały popełnione w warunkach recydywy zwykłej, o jakiej mowa w art. 64 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Przepępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju (art. 115 § 3 k.k.).

Z karty karnej M. T. oraz odpisów wyroków wynika, że niespełna rok przed popełnieniem czynów opisanych w pkt III-VI sentencji wyroku (dnia 05 kwietnia 2011 roku), oskarżony skończył wykonywać karę ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną m. in. za przestępstwa kradzieży. Dobrami chronionymi przy przestępstwie z art. 278 § 1 k.k. i z art. 286 § 1 k.k. jest mienie. Wobec tego, z całą pewnością są to przestępstwa podobne. Oczywistym jest przy tym, że zarówno kradzież jak i oszustwo mogą być dokonane jedynie umyślnie. Stąd stwierdzić należy, że spełnione zostały wszystkie przesłanki do uznania, że czyny III-VI sentencji wyroku popełniono w warunkach recydywy zwykłej.

Jednocześnie w ocenie Sądu czynu opisane w pkt III-VI należało zakwalifikować jako ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku. Zgodnie z tym przepisem jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Dopuszczając się powyższych czynów oskarżony działał niemal identycznie, w ciągu zaledwie kilku dni. Brak jest jakichkolwiek informacji by w stosunku do któregośkolwiek z nich toczyło się postępowanie, w tym by zapadł jakikolwiek wyrok.

Wobec powyższego Sąd ustalił jak w pkt VII sentencji wyroku.

W opisie czynu z pkt. III części wstępnej wyroku Sąd dokonał jeszcze modyfikacji, jeśli chodzi o rozmiar wyrządzonej przez oskarżonego szkody i ustalił ją na kwotę 2 813,03 zł, a nie jak wskazano w zarzucie – 3 711,03 zł. Wynika to z tego, że wskazana w zarzucie wysokość szkody obejmowała również wartość telefonu Samsung 898 zł, co do którego oskarżony zawarł umowę objętą zarzutem I, stąd odejmując od kwoty 3 711,03 zł kwotę 898 zł, Sąd ustalił wartość szkody z występu III na kwotę 2 813,03 zł.

Wymierzając karę Sąd miał na względzie dyrektywy wymienione w art. 53 k.k., a zatem swoje uznanie i granice przewidziane przez ustawę, jak również miał na względzie zarówno okoliczności obciążające (wielokrotną karalność, popełnianie przestępstw w warunkach recydywy, wielość czynów i zachowań oskarżonego, znaczny stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, godzenie w różne dobra prawne), jak i łagodzące (naprawienie szkody B. T., postawa oskarżonego w toku postępowania, cechy nieprawidłowej osobowości).

Sąd wziął pod uwagę konieczność zachowania proporcji między społeczną szkodliwością czynu a stopniem zawinienia. Mając na uwadze względy prewencji generalnej i funkcję kary w kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa, Sąd uznał za konieczne umocnienie przekonania w społeczeństwie, że popełnianie przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jest nieopłacalne i wiąże się poniesieniem odpowiedzialności karnej.

Tym samym uznał, iż dla oskarżonego wyważonymi, sprawiedliwymi, a zarazem adekwatnymi do stopnia społecznej szkodliwości za dwa pierwsze z czynów będą kary po 4 miesiące pozbawienia wolności. Przyjąwszy istnienie ciągu przestępstw dla czynów z pkt III-VI sentencji wyroku, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nie zastosowano obostrzeń wynikających z art. 91 k.k.

Z uwagi na dyrektywę art. 85 i 86 § 1 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku Sąd połączył oskarżonemu orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z cytowanymi przepisami karę łączną wymierza się, gdy sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw lub przestępstwo i ciąg przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich, a orzeczone kary są tego rodzaju, iż podlegają łączeniu.

Sąd Najwyższy wielokrotnie już wskazywał na potrzebę badania związku podmiotowego i przedmiotowego pomiędzy zbiegającymi się czynami, jako na okoliczność decydującą w poważnej mierze o zastosowaniu zasady absorpcji przy wymiarze kary łącznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1983 r., OSNKW 1984, nr 5-6, poz. 65; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1986 r., OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 128). Podobne stanowisko prezentują sądy apelacyjne (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 marca 2001, sygn. II AKa 59/01, Prok.i Pr. 2002/3/21, Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 28 czerwca 2002, sygn. II AKa 138/02, KZS 2002/7-8/41 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 maja 2001, sygn. II AKa 63/01, Prok.i Pr. 2002/7-8/20).

Nadto słusznie rozstrzygnął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 maja 2001, sygn. II AKa 63/01, opubl. w Prok.i Pr. 2002/7-8/20, że zastosowanie zasady absorpcji, asperacji czy kumulacji przy orzekaniu tak kary łącznej, jak i wydawaniu wyroku łącznego uwarunkowane jest nie tylko relacjami zachodzącymi pomiędzy osądzonymi czynami, czyli bliskością związku przedmiotowo-podmiotowego, ale także tym, w jakich odstępach czasu zostały one popełnione. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zauważa, że im bliższe są te relacje, tym bardziej wyrok łączny powinien być zbliżony do dopuszczalnego minimum, uwarunkowanego wysokością kar orzeczonych za przestępstwa, objęte tym wyrokiem.

Zasadę absorpcji stosuje się więc, gdy przestępstwa wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodzące i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc blisko powiązany zespół zachowań sprawcy, mimo godzenia w różne dobra osobiste.

Dokonując rozważań w zakresie orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności, Sąd ocenił w stosunku do oskarżonego M. T. stosunkowo bliski związek przedmiotowo – podmiotowy, między popełnionymi przestępstwami, a także działanie w bliskim czasie jednak godzenie w różne dobra prawnie chronione.

Sąd wziął również pod uwagę wcześniejszą karalność oskarżonego.

Biorąc powyższe elementy pod uwagę Sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w wysokości 1 roku i 8 miesięcy, a więc na zasadzie częściowej absorpcji.

Orzekając wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w powyżej wskazanym wymiarze, Sąd rozważał również możliwość warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, jako że spełniona została przesłanka formalna, gdyż orzeczona w sprawie kara nie przekraczała 2 lat (art 69 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku). Jednakże mając na uwadze przede wszystkim dotychczasową wielokrotną już karalność oskarżonego i działanie w warunkach recydywy, pozytywnej prognozy kryminologicznej nie sposób było wobec oskarżonego skonstruować. Stąd bezpodstawne byłoby skorzystanie wobec niego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Zobligowany treścią art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku, Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie- tj. jeden dzień 13 października 2012 r.

Wobec złożonych przez pokrzywdzonych wniosków o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł jak w punkcie X wyroku. Wysokość szkód wyrządzonych pokrzywdzonym ustalona została w oparciu o oświadczenia samych pokrzywdzonych (z modyfikacją w stosunku do występkę III, o jakiej była mowa wyżej).

Mając na względzie treść art. 4 § 1 k.k., Sąd rozstrzygnął w niniejszej sprawie w oparciu o przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynów jako ustawy względniejszej. Ustawa względniejsza to tyle, co korzystniejsza dla sprawcy. Przy takiej ocenie dwóch porównywanych ustaw należy obok zagrożeń karnych uwzględnić instytucje wpływające na wymiar kary – praktycznie wszystkie te, które wymiar kary kształtują. Oznacza to, że porównując dwie ustawy (z czasu popełnienia czynu i z czasu orzekania w tej sprawie), należy ocenić rozwiązania ustawowe, które mogą mieć zastosowanie w danym przypadku (zob. wyrok SN z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, OSNwSK 2006, poz. 271). Nie chodzi tu o porównywanie dwóch ustaw in abstracto, lecz w sposób konkretny. Porównaniu podlegają te rozwiązania, które w konkretnym wypadku mogą mieć zastosowanie (por. T. Bojarski, Komentarz do art. 4 Kodeksu karnego, Lex nr 489391). Na gruncie niniejszej sprawy Sąd ustalił, iż przepisy kształtujące odpowiedzialność sprawcy w zakresie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem są względniejsze dla oskarżonego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przez niego czynów, bowiem nowelizacja ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 2015 r. Nr 396) w sposób znaczący rozszerza odpowiedzialność sprawcy w tym zakresie, nakazując stosowanie przepisów prawa cywilnego. Podobnie ma się sytuacja z regulacją art. 63 k.k.

Co do zasady niedopuszczalne jest orzekanie częściowo zgodnie z przepisami ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo według przepisów ustawy nowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970, nr 4-5, poz. 37, z glosą W. Woltera, PiP 1971, z. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99, Prok. i Pr.-wkł. 2001, nr 12, poz. 1), zatem Sąd, orzekając w niniejszej sprawie, w całości zastosował przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów.

Na podstawie art. 230 § 2 k.k. Sąd nakazał pozostawić w aktach sprawy dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) uznając, iż zgromadzone dokumenty winny dzielić los akt.

Z uwagi na fakt, iż M. T. korzystał w toku postępowania karnego z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, którego wynagrodzenie z tytułu udzielanej pomocy prawnej nie zostało w całości ani w części uiszczone, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. wynagrodzenie na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 615 ze zm.), jego wysokość ustalając w oparciu o § 14 ust. 1 pkt. 2, § 14 ust. 2 pkt. 3, § 16, § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku poz. 461 ze zm.), mając przy tym na względzie przepis § 22 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1801), zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (01.01.2016r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, albowiem utrzymuje się z prac dorywczych, nie zarabia dużo i ma na utrzymaniu małe dziecko. Wobec tego, w ocenie Sądu uiszczenie kosztów sądowych, zwłaszcza w świetle orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności i obowiązku naprawienia szkody, byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.